

**Posel na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej**

Łukasz Zbonikowski

**Klub Parlamentarny
Prawo i Sprawiedliwość**

Włocławek, dnia 18.08.2011 r.

**Pan
Jacek Rostowski
Minister Finansów**

INTERPELACJA

w sprawie jednostek geodezyjnych

Szanowny Panie Ministrze!

Przedstawiciele Grupy Geodetów Wielkopolskich wystosowali do mojego biura poselskiego pismo, w którym skarżą się na problemy z uwolnieniem ze struktur Urzędu Marszałkowskiego czynności typowych dla usług i produkcji geodezyjnej, przypisanych do jednostek budżetowych podległych Marszałkowi Województwa.

Geodeci z Wielkopolski wskazują, iż jedynym i wręcz symbolicznym zadaniem Marszałka Województwa jest utrzymanie niewielkiego archiwum z mapami topograficznymi i danymi dla niektórych znaków geodezyjnych w województwie. Zaznaczają oni także, iż tego typu prace określone ściśle w art. 7c Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego mogą być z powodzeniem wykonane przez co najwyżej czterech pracowników, wśród których znajduje się jeden geodeta lub geograf ze znajomością kartografii. Tymczasem w wielu województwach w celu wykonywania tych czynności tworzone są rozbudowane struktury organizacyjne, tj. zbędne biura, zarządy, oraz dziesiątki geodetów zatrudnianych do wykonywania fikcyjnych zadań, należących do działalności gospodarczej, z których większość nie jest wykonywana w Polsce od przynajmniej 30 lat. Co więcej, na potrzeby tych struktur nabywane są

samochody, a także kosztowny sprzęt geodezyjny. Wszystko to jest nie tylko łamaniem prawa, ale też wyłudzeniem ogromnych środków z budżetu państwa.

Tego rodzaju praktyki są stosowane także w województwie Wielkopolskim, gdzie marszałek zamiast zlikwidować tego typu jednostki, zmienił jedynie nazwę, a wyposażenie oraz wszystkie etaty przeniósł do nowego oddziału, którego zadania mogłyby zostać wykonywane przez wspomniane wcześniej cztery osoby.

Jeśli chodzi o samo województwo Wielkopolskie budżet państwa ponosi z tego tytułu rocznie około 10 000 000 złotych strat.

Szanowny Panie Ministrze! Proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Dlaczego resort nie egzekwuje dyspozycji ustawy o finansach publicznych nakazującej likwidację tego rodzaju jednostek z dn. 1 stycznia 2011 roku lub też dopuszcza bezprawnie pozorowaną likwidację tych jednostek, np. przez zmianę nazwy bez zamiany w zatrudnieniu?
2. Dlaczego pomimo, że w statutach tych bezprawnie tworzonych jednostek budżetowych znajdują się czynności należące do działalności gospodarczej w ramach wolnego rynku, a nie do wykonywania ich przez Samorząd Wojewódzki minister wyraża zgodę na przekazywanie dotacji celowych na te nielegalne prace?
3. Dlaczego resort przydziela dotacje celowe na czynności, które nie powinny być wykonywane przez jednostki budżetowe?
4. Z jakiego powodu dopuszczane jest funkcjonowanie niezgodnych z prawem struktur oraz brak kontroli nad tworzeniem nowych „pomocniczych jednostek budżetowych”?

Z poważaniem

